

Wincenty Kwiatkowski

Przemówienie Jubilata

Studia Theologica Varsaviensia 8/1, 75-78

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZEMÓWIENIE JUBILATA

Ekscelencje, Magnificencjo, Czcigodni Koledzy,
Dostojni Goście!

Obecna uroczystość jubileuszowa byłaby niepełną, gdyby nie został jeszcze uwzględniony ostatni postulat metody naukowej. Postulat ten głosi, że autor po zakończeniu swego dzieła winien je zaopatrzyć w przedmowę, w której jak głosi postulat, winien autor dać obraz psychologiczny genezy swego zagadnienia i jego rozwiązania. Tego rodzaju obraz psychologiczny ma swoje znaczenie dla historii nauk, która dysponując rozległym materiałem empirycznym może snuć teorie wyjaśniające zjawisko twórczości w pracy naukowej.

Realizując ten postulat pragnę tu nakreślić nasamprzód psychologiczną genezę zasadniczego zagadnienia w mojej pracy naukowej. Panujący nieład w naukowej literaturze przedmiotu w początkach wieku XX, na temat naukowego charakteru tzw. przedpola teologii, któremu nadawano różne nazwy jak np.: apologetyka, teologia fundamentalna itd., skłonił mnie, aby po habilitacji przy katedrze apologetyki na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego, zająć się zbadaniem tej dziedziny z zakresu której otrzymałem *veniam legendi* w r. 1922. Dopiero po kilkunastu latach badań poświęconych temu zagadnieniu wydałem dwie publikacje książkowe w latach 1937—1939 o przedmiocie i metodach apologetyki nowoczesnej, gdzie ten problem, jak się wydaje, rozwiązałem w spo-

sób zasadniczy. Apologetyka naukowa, która się nie kieruje żadnymi założeniami konfesyjnymi i posługuje się przesłankami wyłącznie empirycznymi w swoim dowodzeniu, została wyodrębniona w naukową dziedzinę samodzielną i odrębną od teologii. Wyłączenie jej z teologii nastąpiło wskutek tego, że nauki religioznawcze doby obecnej wskazały na apologię religii jako na materiał wymagający dalszych badań krytycznych jakie w swoim zakresie przeprowadza apologetyka naukowa.

Wyniki tych badań, gdy chodzi o ich stronę psychologiczną, można sformułować w sposób zwięzły, a jednocześnie dogłębny, stanowią one bowiem dla autora przeżycie naukowe, na które składały się poszczególne, lecz usystematyzowane badania w tymże okresie pięćdziesięciolecia. Takie pod względem psychologicznym osiągnięcie obfituje w swoje dalsze następstwa, które mają pewne znaczenie w każdej pracy badawczej. Już w swoim czasie Rudolf Otto, zajmując się w zakresie eksperymentalnej psychologii religii jej stroną emocjonalną, wykazał, że przeżycie religijne budzi w każdym, kto je doznaje w sposób świadomy i dobrowolny, 4 typy uczuć: *mysteriosum*, *tremendum*, *numinosum* i *fascinatum*. Wyniki te można w sposób analogiczny odnieść do przeżycia naukowego, tym więcej, że w naszym wypadku chodzi o przeżycie naukowej prawdy religijnej. Przeżycie naukowe budzi w badaczu uczucie, że poznawana przez niego prawda jest przysłonięta pewną tajemnicą, której tylko rąbek potrafi badacz uchylić, gdyż poznanie pełnej prawdy naukowej jest ideałem dla nas nieosiągalnym. Przeżycie naukowe budzi w badaczu uczucia pewnego lęku czyli pewnej ostrożności, dokładności i ścisłości w poznaniu prawdy naukowej. Taki lęk nie jest bynajmniej przeszkodą w poznawaniu prawdy, lecz jest ostrzeżeniem dla badacza, że się znajduje na prawidłowym torze badań. Kto bada prawdę bez uczucia lęku, ten być może ulega niebezpiecznemu złudzeniu, że kieruje się jej poznaniem, gdy w rzeczywistości posługuje się własną samowolą. Przeżycie prawdy naukowej budzi dalej uczucie numinotyczne, w którym prawda występuje przed badaczem w postaci rzeczywistości obiektywnej. Takiej rzeczywistości nie można nic poddyktować, lecz można

jej tylko służyć przez coraz dokładniejsze jej poznawanie. Wreszcie to przeżycie budzi uczucia fascynujące, czyli porywające ku poznawaniu prawdy naukowej. Tu bowiem nic nie jest w stanie zniechęcić badacza zafascynowanego poznawaniem coraz głębszej rzeczywistości, dla której jest całkowicie i bezinteresownie oddany.

W zakończeniu tej przedmowy pragnę przede wszystkim podziękować Opatrzności Bożej, która w sposób naprawdę dziwny kierowała losami mojego życia naukowego. Składam wyrazy wdzięczności Jego Eminencji Księdzu Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, Prymasowi Polski, jako mojej władzy duchownej za gratulacje jubileuszowe oraz Ich Ekscelencjom Ks. Biskupowi Wacławowi Majewskiemu, Ks. Biskupowi Bronisławowi Dąbrowskiemu, Ks. Biskupowi Władysławowi Miziołkowi za czynny udział w moim jubileuszu, a Ich Ekscelencjom Ks. Arcybiskupowi Antoniemu Baraniakowi, Ks. Biskupowi Czesławowi Falkowskiemu, Ks. Biskupowi Kazimierzowi Kowalskiemu, Ks. Biskupowi Pawłowi Latuskowi, Ks. Biskupowi Władysławowi Jędruszkowi i Ks. Biskupowi Wacławowi Skomorusze za nadesłane gratulacje. Składam serdeczne podziękowanie Jego Magnificencji Hervé Carrier S. J., Rektorowi Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, za nadesłane życzenia oraz zaszczytny dla mnie dar, odnowiony dyplom doktorski z teologii. Dziękuję serdecznie prof. ks. dr W. Popłatkowi, Dziekanowi Wydziału Teologicznego, za przekazane gratulacje w imieniu Rektora i Senatu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Dziękuję serdecznie doc. ks. dr J. Klingerowi, prorektorowi Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, za udział w uroczystości jubileuszowej. Dziękuję serdecznie prof. ks. dr O. Schillingowi, Dziekanowi Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Bochum, za nadesłane gratulacje w imieniu Wydziału oraz Jego Magnificencji prof. ks. dr F. Hoffmannowi, Rektorowi Akademii Teologii Katolickiej w Erfurcie, za nadesłane gratulacje w imieniu uczelni. Serdecznie dziękuję Jego Magnificencji prof. ks. dr J. Iwanickiemu, Rektorowi Akademii Teologii Katolickiej, doc. ks. dr S. Olejnikowi, Dziekanowi Wydziału Teologicznego oraz Ko-

mitetowi Organizacyjnemu za zrealizowanie uroczystości jubileuszowych. Uważam za swój miły obowiązek podziękować moim najbliższym współpracownikom w osobie prof. ks. dr R. Paciorkowskiego, kierownika katedry apologetyki i ześrodkowanej przy niej Warszawskiej Szkoły Apologetycznej za ich czynny udział w dzisiejszej uroczystości jubileuszowej.

Niniejszą przedmową pragnę zamknąć okres 50-ciu lat mojej pracy naukowej. Nie oznacza to bynajmniej przekreślenia osiągnięć zdobytych przez tę pracę, a mianowicie, przeżycia naukowego oraz rozbudzonych przez to przeżycie uczuć, zwłaszcza uczucia *fascinosum* jako porywającego ku dalszemu poznawaniu prawdy naukowej. Tą prawdą naukową była w danym wypadku prawda religijna czyli Chrystus jako najwyższa wartość, której zawsze pragnąłem służyć.

Warszawa, dnia 19 maja 1969 roku.

Prof. ks. dr W. Kwiatkowski